

## MIESZEK SKRZYNI BIEGÓW

**Autor Big Ben**

Potrzebne będą następujące materiały:

- ≠ skóra, mogą być skrawki - kolor według uznania
- ≠ grubość: na tyle gruba żeby ładnie wyglądała, na tyle cienka żeby maszyna dała radę przesyć (na pewno trochę grubsza niż standardowa)
- ≠ ilość - mniej więcej tyle ile zdjęcia
- ≠ maszyna do szycia - najlepiej mocna, taka, która można szyc skórę
- ≠ igła tzw. setka lub "groszówka"
- ≠ klej - Super Glue lub ewentualnie + BARDZO mocny zszywacz
- ≠ opaska zamozacikowa - dość gruba; rozmiar możemy wziąć po tym jak wcześniej wywinieśmy miśzek i zajrzemy pod spód zanim weźmiemy się do ściągania go i rozkładania na części pierwsze
- ≠ mały wkretak płaski
- ≠ nożyk - najlepiej bardzo ostry
- ≠ nożyczki
- ≠ kombinerki
- ≠ cegi (takie coś do cięcia kabli)
- ≠ wskazana pomoc osoby uzdolnionej manualnie może być Mama lub inna kobieta



Jak zrobić ???

Na początek kupujemy skórę. Ja kupiłem u tapicera 2 skrawki takie jak na fotografii obok za 10 zł.



Potem trzeba wyjąć miśzek z zaczepów, delikatnie acz stanowczo.

Nożykiem przecinamy plastikowy pasek który przytrzymuje miśzek pod galką, delikatnie aby nie pociąć miśzka i galki, nie jest to proste ale do zrobienia.

Dokładnie obejrzyjcie jak biega szwy (żeby potem za dużo nie zaszyć)!

Następnie rozkładamy miśzek na części pierwsze: wyciągamy zszywki srubokretem, nożykiem rozcinamy szwy (delikatnie żeby nie uszkodzić materiału).

Rozkładamy części na skórze (najlepiej wcześniej je przeprosować żeby były jak najbardziej płaskie) i wycinamy nożyczkami kształt. Dodajemy z każdej strony około 0,5-1cm, z wyjątkiem dołu który wycinamy taki jakobok na fotografii. Dobrze jest ponumerować odpowiednie kawałki żeby potem zszyć je w takiej samej kolejności.



W tym momencie do dzieła wchodzi mama J. Jako że z maszyna zna się lepiej niż ja poprosiłem ją o pomoc. Oto co zaobserwowałem.

Zszywamy części ze sobą



Zwracając uwagę na ponumerowanie a następnie przesywamy szwy. Tzn. po zszywaniu zostaną nam od wewnętrznej strony dwa kawałki skóry. Te kawałki doszywamy do materiału. Wygląda to ładniej i bardziej profesjonalnie.



Na górze robimy "kanał" przez który potem przeciągniemy plastikowy pasek do mocowania pod galkę. Trzeba zrobić go taki żeby pasek mógł przejść (zależy jakim paskiem dysponujemy).

Na koniec zszywamy pozostałe kawałki i również przesywamy szew.

Zakładamy na ramkę plastikową i w zależności od tego co mamy albo zszywamy zszywkami albo kleimy klejem (ja kleiłem)



Po przeschnięciu przeciągamy plastikowy pasek przez "kanałik"

na górze



W samochodzie wywijamy mieszek na lewa strone i dociągamy plastikowy pasek kombinerkami do samego konca. Cegami obcinamy zbedne kawalki paska.

I delikatnie wciskamy ramke na swoje miejsce



"Kobiecie uzdolnionej manualnie" dziękujemy i jedziemy zobaczyc jak "działa"

Wyglada niezle ale ja sam chyba zmienie na niebieska skórę. W nastepnej czesci zamierzam wylozyc boczki drzwi skóra w tym samym kolorze co mieszek. Zycze powodzenia!